

Protokół nr 46/III/2018

posiedzenia Komisji Sportu i Rekreacji
Rady Miejskiej w Łodzi
z dnia 5 marca 2018 r.

I. Obecność na posiedzeniu:

stan Komisji: 9 radnych,

obecnych: 2 radnych,

nieobecnych: 4, tj.:

1. radny p. Marcin Chruścik nieobecny nieusprawiedliwiony;
2. radny p. Mariusz Przybyła nieobecny nieusprawiedliwiony;

oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią **załącznik nr 1** i **załącznik nr 2** do niniejszego protokołu.

II. Posiedzeniu Komisji przewodniczył:

Przewodniczący Komisji radny p. **Jarosław Tumiłowicz**;

III. Proponowany porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu nr 44/I/2018 z dnia 22 stycznia 2018 r.
2. Informacja na temat podziału pieniędzy pomiędzy łódzkie kluby sportowe.
3. Informacja na temat stanu realizacji łódzkich inwestycji sportowych: stadionu żużlowego Orzeł przy ul. 6 Sierpnia 71 oraz małej hali sportowej przy Alei Unii Lubelskiej 2.
4. Informacja podsumowująca organizację przez Miasto Łódź zimowego wycieczki dzieci i młodzieży w ramach ferii zimowych w 2018 r.
5. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: po stwierdzeniu quorum, na podstawie podpisów na liście obecności radnych, otworzył posiedzenie komisji. Prowadzący powitał radnych i zaproszonych gości. Pan przewodniczący poinformował, że członkowie komisji otrzymali zaproszenie wraz z proponowanym porządkiem obrad w drodze elektronicznej. Zapytał o uwagi do porządku. Uwag ze strony Komisji nie zgłoszono. Pan przewodniczący zaproponował włączenie do porządku obrad punktów w brzmieniu:

1. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2018 rok – **druk nr 50/2018**. (jako punkt 5)
2. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2018 – 2040 – **druk nr 51/2018**. (jako punkt 6)

u 1 z uwagi na fakt, że protokół nie został on przekazany członkom komisji w drodze elektronicznej do zapoznania się przed posiedzeniem komisji. Pan przewodniczący przedstawił propozycję porządku po zmianach:

1. Przyjęcie protokołu nr 44/I/2018 z dnia 22 stycznia 2018 r.
2. Informacja na temat podziału pieniędzy pomiędzy łódzkie kluby sportowe.
3. Informacja na temat stanu realizacji łódzkich inwestycji sportowych: stadionu żużlowego Orzeł przy ul. 6 Sierpnia 71 oraz małej hali sportowej przy Alei Unii Lubelskiej 2.
4. Informacja podsumowująca organizację przez Miasto Łódź zimowego wypoczynku dzieci i młodzieży w ramach ferii zimowych w 2018 r.
5. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2018 rok – **druk nr 50/2018**.
6. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2018 – 2040 – **druk nr 51/2018**.
7. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

i zapytał o uwagi.

Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: poddał pod głosowanie komisji przyjęcie porządku obrad po zmianach.

Komisja w głosowaniu przy 6 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” przyjęła dzienny porządek obrad.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: przystąpił do realizacji dziennego porządku obrad.

Ad pkt 1 - Przyjęcie protokołu nr 44/I/2018 z dnia 22 stycznia 2018 r.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: poinformował, że projekt protokołu został przesłany do państwa radnych w drodze elektronicznej, a następnie zapytał o uwagi.

Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: zaproponował przyjęcie protokołu nr 44/I/2018 z dnia 22 stycznia 2018 r.

Komisja w głosowaniu przy 7 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” przyjęła protokołu nr 44/I/2018 z dnia 22 stycznia 2018 r.

Ad pkt 2 - Informacja na temat podziału pieniędzy pomiędzy łódzkie kluby sportowe.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: o wprowadzenie do bieżącego punktu porządku obrad poprosił przedstawiciela Wydziału Sportu.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych oraz Wydziału Sportu p. Marek Kondraciuk: starany się w sposób ewolucyjny modyfikować system wspierania drużyn ligowych, co znalazło wyraz w uchwale Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie określenia warunków oraz trybu finansowania rozwoju sportu na terenie Miasta Łodzi z dnia 28 grudnia

2016 r., a także w prowadzeniu nowego kryterium w najnowych konkursie, mianowicie dotacja miejska nie może przekraczać 60% budżetu klubu w skali roku.

Rolą samorządu jest wspieranie, a nie finansowanie sportu. My nie przeznaczamy naszych dotacji na funkcjonowanie klubu tylko na realizację zadania publicznego, co wydaje mi się uwagą bardzo ważną, bo w niektórych klubach nie wszyscy sobie zdają z tego sprawę.

Wydaje mi się, że istotne w systemie, który obowiązuje w naszym mieście, w systemie wspierania zarówno drużyn ligowych, jak i szkolenia młodzieży, a więc to co nazywamy zadaniem *Wspieranie szkolenia* jest to, że zachowujemy pewną harmonię właśnie pomiędzy wspieraniem sportu ligowego i sportu młodzieżowego.

W różnych samorządach różnie to wygląda, wydaje mi się, że wszelkie skrajności nie bronią się przed ocenami. Na przykład w Krakowie samorząd wspiera tylko szkolenie młodzieży, natomiast zupełnie nie wspiera drużyn ligowych, co oprócz tego, że Kraków ma silną piłkę nożną, owocuje tym, że w innych sportach zespołowych już tak dobrze nie jest.

Czy ten system jest skuteczny? W naszej ocenie jest skuteczny, ponieważ jeśli przeanalizujemy wyniki drużyn ligowych w naszym mieście w ostatnim, jeszcze trwającym, sezonie, to okazuje się, że wszystkie nasze drużyny ligowe, z wyjątkiem może koszykarek Widzewa, które otrzymały stabilizację, odniosły w swojej skali sukcesy. I to znajduje również odzwierciedlenie w naszych dotacjach/

I tu posłużę się konkretnymi. W porównaniu z pierwszym półroczem 2017 r. dotacja na pierwsze półrocze 2018 r. wyglądała tak:

Budowlani Rugby S.A kwota jest taka sama, ponieważ utrzymany został wysoki poziom sportowy; rugbiści zdobyli mistrzostwo Polski. Jeśli nasza dotacja umożliwiła rugbistom, a stanowi ona główny składnik budżetu, zdobycie tytułu Mistrza Polski, to wydaje nam się logiczne, że utrzymanie dotacji na tym poziomie powinno również zaowocować kolejnym takim sukcesem.

Budowlani Sportowa Spółka Akcyjna siatkówka kwota wyższa, ponieważ osiągnięty został wyższy poziom sportowy, wicemistrzostwo Polski, zdobycie Super Pucharu Polski i finał Pucharu Polski, a w konsekwencji wicemistrzostwo uczestnictwo w Lidze Mistrzyń.

Klub Sportowy Budowlani, drużyna rugby kwota jest niższa, ponieważ drużyna osiągnęła bardzo słabe wyniki sportowe, tylko jedno zwycięstwo w całych rozgrywkach i utrzymała się w ekstraklidze dzięki powiększeniu ligi.

Klub Żużlowy Orzeł kwota jest taka sama, ponieważ Orzeł utrzymuje poziom sportowy w I lidze.

ŁKS piłka nożna kwota jest wyższa, ponieważ osiągnięty został wyższy poziom sportowy, a więc awans do II ligi szczebla centralnych rozgrywek prowadzonych przez PZPN.

ŁKS Commercecon S.A. siatkówka kwota jest wyższa, ponieważ osiągnięty został wyższy poziom sportowy, bardzo dobre 6. miejsce drużyny, o której niektórzy mówili, że może się bronić przed spadkiem, a w tej chwili jako drużyna, która jest drugi sezon w ekstraklasie jest wiceliderem rozgrywek oraz finalistą Pucharu Polski. To zwiększenie dotacji jest więc jak najbardziej uzasadnione.

MUKS Widzew koszykarki kwota jest niższa z uwagi na bardzo słabe wyniki sportowe, tylko jedno zwycięstwo koszykarki odniosły w całym 2017 r. pod koniec grudnia. No i niechlubna seria kolejnych 21 porażek.

Widzew Łódź S.A. piłka nożna kwota jest taka sama, ponieważ utrzymany został poziom sportowy w III lidze, drużyna jest w czołówce.

UKS SMA połka nożna kwota jest niższa z uwagi na wyniki sportowe, walka o utrzymanie w grupie mistrzowskiej z dość dużą stratą punktową do czołowych drużyn.

Na miarę naszych możliwości budżetowych, a budżet na to zadanie oscyluje w tych samych granicach co roku, udaje nam się zachować przy tym poziomie budżetowym progres w wynikach sportowych. Właściwie wszystkie drużyny osiągają coraz lepsze wyniki. Jeśli o grach zespołowych mowa, to jeszcze możemy dodać waterpolistów, którzy z tego zadania nie korzystają, ale są mistrzem Polski, a także drugą drużyną waterpolistów Neptuna, która też z tego zadania nie korzysta, ale awansowała i to nie w drodze reorganizacji, ale awansowała, w wodzie do najwyższej klasy rozgrywek.

Staramy się również korzystać z doświadczeń innych samorządów. Wprowadziłem w Wydziale Sportu taką zasadę, że wymieniamy doświadczenia z innymi porównywalnymi z Łodzią miastami. I odbywa się to nie tylko poprzez spotkania dyrektora np. na Komisji Sportu Związku Miast Polski z innymi dyrektorami, ale także na organizowaniu wyjazdów warsztatowych, wyjazdów studyjnych. Ja wraz z moimi współpracownikami odwiedzamy inne samorządy i tak każdy w zakresie swoich merytorycznych kompetencji spotyka się ze swoimi odpowiednikami z innych samorządów. Taki wyjazd kilka miesięcy temu odbył się do Poznania, był bardzo owocny, bo w praktyce zapoznaliśmy się jak wygląda system wspierania sportu w Poznaniu. Kolejny wyjazd planujemy do Krakowa, a także być może do Torunia i do Wrocławia.

Jeśli chodzi o inne wskaźniki, które też mogą świadczyć o tym, czy nasze wsparcie jest dostateczne, czy nie, to powiem, że zrobiłem analizę dotyczącą wszystkich gier zespołowych w 14 kategoriach, w 14 ligach. Niektóre dyscypliny mają tylko rozgrywki męskie więc uzgadniam tutaj i to, i okazuje się że medale w grach zespołowych w ubiegłym roku zdobyły 33 miasta, z czego aż 29 zdobyło tylko po jednym medalu. Są wśród nich również duże miasta. Natomiast Łódź plasuje się na 2. miejscu za Poznaniem, z trzema medalami, Poznań ma ich sześć, z czego aż cztery w hokeju na trawie, który jest typowo poznańską dyscypliną. W ekstraklasie męskiej na osiem drużyn cztery są z Poznania, a w żeńskiej na cztery, z Poznania są dwie.

Jesteśmy więc na 2. miejscu pod względem liczby medali zdobytych w grach zespołowych. Drugi wskaźnik to jest liczba drużyn ekstraklasy w grach zespołowych. Tutaj jesteśmy także na 2. miejscu i też za Poznaniem, który tutaj w tych statystykach wypada tak dobrze głównie dzięki hokejowi na trawie. I tutaj mamy 8 zespołów w ekstraklasie podczas, gdy inne ośrodki również duże, porównywalne mają ich znacznie mniej.

To także świadczy o tym, że wsparcie, które proponujemy tym grupom, wsparcie na podstawie uchwały w sprawie określenia warunków oraz trybu finansowania rozwoju sportu na terenie miasta Łodzi jest skuteczne.

Wydaje mi się, że ważnym elementem systemu i uchwały, o której mówię jest to, że kluby korzystające z najnowszej, nowoczesnej bazy, a przez to że nowoczesnej, to i drogiej, korzystają z niej uzyskując w 100% na te koszty dotację celową od miasta.

Dotyczy to siatkarek Budowlanych i ŁKS-u, rugbyistów Budowlanych oraz piłkarzy ŁKS-u i piłkarzy Widzewa. Dotacja w I półroczu na wynajem obiektów wynosi 1 844 226 zł.

Jeśli chodzi o nowy wskaźnik 60%, to rozwiązanie ma oparcie w uchwale Łódzkiej Rady Sportu z dnia 29 listopada 2017 r. w sprawie wprowadzenia wskaźnika procentowego uzależniającego wysokość przyznawanych dotacji w ramach zadania publicznego.

60% to jest wysokość maksymalna; to nie znaczy, że każdy kto określi swój budżet, a określanie nie następuje w drodze oświadczenia woli tylko w drodze przedstawienia nam

sprawozdania finansowego, musi otrzymać 60%. To jest kwota maksymalna, której nie chcemy przekraczać. Chcielibyśmy w przyszłości tę granicę zmniejszać, aby zmobilizować zarządy klubów do tego, aby same w większym stopniu i z większą aktywnością i większą skutecznością tworzyły swoje budżety nie tylko w oparciu o budżet miasta. Nam się wydaje, że kwota uzyskiwana od miasta nie może być główną składową budżetów klubów; od tego żeby te budżety tworzyć są przede wszystkim statutowe władze tych klubów.

Kwota 60% po pierwsze znajduje uzasadnienie w naszych analizach sprawozdań finansowych klubów i po drugie jest kwotą maksymalną, a więc taką którą nie możemy przekroczyć, bo ona oczywiście może być znacznie mniejsza jeśli te wskaźniki, o których wcześniej mówiłem, a więc przede wszystkim wyniki sportowe będą na odpowiednim poziomie.

Szanowni państwo jeszcze pozwólcie, że podzielę się taką refleksją po ogłoszeniu wyników tego naboru i kwoty jakie uzyskują kluby, uczestniczyłem wraz z prezydentem Tomaszem Trelą w audycji *Piłka meczowa*, gdzie wyjaśnialiśmy szczegółowo i mówiliśmy o kwotach jakie przeznaczamy dla klubów. I tam dziennikarze zrobili sondę, w której zadano następujące pytanie: „czy środki przeznaczone przez miasto na wsparcie drużyn ligowych są wystarczające?”. Samo pytanie budzi wątpliwości, bo to jest pytanie w stylu: „czy chciałby pan więcej zarabiać?”. Niemniej jednak wyniki tej sondy są dość wymowne. Ja nie przywiązuję nadmiernej wagi do takich sondaży, ale chyba należy ten wynik też brać pod uwagę. Tutaj głosy były do siebie zbliżone – 47% było za tym, że wsparcie jest za niskie, 53% że jest wystarczające. Dla porównania rok temu identyczna sonda dała wynik zupełnie inny, a mianowicie 23% widzów określiło, że wsparcie jest wystarczające a 77%, że wsparcie jest za małe.

Pytania.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: chciałem zapytać o siatkarki budowlanych, bo one biorą udział w rozgrywkach międzynarodowych; jaką kwotą dodatkową zostały one w tej chwili wsparte?

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych oraz Wydziału Sportu p. Marek Kondraciuk: kwoty, których udzielamy wynikają również z analizy kosztorysów i z analizy tego, co nam kluby przedstawiają. I tutaj Klub Budowlani przedstawił nam wniosek na kwotę 1 350 000 zł z uwagi na dodatkowe koszty związane z udziałem w lidze mistrzów. Dla porównania drugi klub siatkarski przedstawił nam wniosek na kwotę 980 000 zł, a więc około 400 000 zł niższą z uwagi na to, że nie bierze udziału w tych pucharach. Stąd też w tej kwocie, którą Budowlane otrzymały jest zwiększenie dotacji o te środki, które mogą umożliwić realizację zadania publicznego. A te zadania są określone właśnie w uchwale, o której wcześniej mówiłem.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: jaka to jest dokładnie kwota?

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych oraz Wydziału Sportu p. Marek Kondraciuk: dokładnie to jest kwota 1 273 580 zł, w tym 513 580 zł to dotacja na wynajem obiektów i 730 000 zł to dotacja podstawowa.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: czy miasto planuje specjalną uroczystość jeśli chodzi o naszego nowego pochodzącego z Łodzi mistrza świata w lekkoatletyce.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych oraz Wydziału Sportu p. Marek Kondraciuk: oczywiście tak jak co roku nagrody są rozdzielane na koniec roku, ale w przypadku sukcesów międzynarodowych odbywa się to poza tym trybem i możemy te nagrody wręczać wcześniej. Ja już dzisiaj rozmawiałem z panem prezydentem Trelą i taką

nagrodę wkrótce Adam Kszczot dostanie. On dziś dopiero wylądował więc ustalimy najbliższy termin, kiedy będzie dostępny w Łodzi. I tutaj pani prezydent Hanna Zdanowska i pan prezydent Tomasz Trela wręczą Adamowi Kszczotowi taką nagrodę. To nie jest jedyny sukces międzynarodowy w ostatnich dniach, bo wcześniej Katarzyna Komorowska, wicemistrzyni ze Społem Łódź zdobyła wicemistrzostwo senierek. To jest bardzo młoda zawodniczka, która już zaistniała w europejskiej elicie senierek i także dostanie nagrodę wcześniej poza tym trybem. Mamy kandydatkę na olimpiadę w Tokio 2020.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Sylwester Pawłowski: dotacje finansowe to nie jedyne źródło klubów, to nie jedyne źródło, które tryska z budżetu miasta. Proszę jeszcze powiedzieć nam jakie są zasady w tej chwili wynajmu boiska zarówno przez RTS Widzew, jak i ŁKS – myślę o meczach piłkarskich. Jakie z tego tytułu ponosi koszty klub, a jakie z tego tytułu ponosi koszty miasto.

I druga rzecz, ja bardzo sobie cenię sukcesy zwłaszcza kiedy są one na najwyższym poziomie, a myślę tu o sukcesie Adama Kszczota, ale chciałbym zapytać jak to przełoży się na wsparcie dla RKS-u.

Warunki treningowe, o czym była mowa na jednym z naszych posiedzeń na tym obiekcie, są dalekie od poziomu jaki reprezentuje Adam Kszczot poza granicami naszego kraju.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych oraz Wydziału Sportu p. Marek Kondraciuk: Adam Kszczot akurat nie trenuje na obiektach RKS-u. Natomiast jeśli już ten temat pan przewodniczący raczył poruszyć to powiem, że powstał już projekt modernizacji tego obiektu. W tej chwili czekamy na uzyskanie z Wydziału Urbanistyki i Architektury pozwolenia na budowę. Do 15 marca br. mam złożyć aplikację do ministerstwa o wsparcie finansowe. W minioną środę byłem umówiony na spotkanie w ministerstwie z panią dyrektorem Departamentu Infrastruktury Honoratą Krysiwicz, która kilka miesięcy temu zastąpiła panią Olę Plucińską. Pani dyrektor w rozmowie telefonicznej zgodziła się na takie spotkanie, ale w dniu tego spotkania o 8 rano odwołała je i nie miałem możliwości porozmawiać o szczegółach i o konkretach.

Sprawa modernizacji obiektu RKS-u jest wciąż otwarta i tutaj zadziało się tyle, że w ostatnich miesiącach powstał już projekt tejże modernizacji. Dotyczy to zarówno boiska jak i zaplecza socjalno – internatowego.

Natomiast jeśli chodzi o pierwsze pytanie, to kluby piłkarskie nie ponoszą kosztów wynajmu, ponieważ cała kwota jaką powinny przeznaczyć na wynajem, a więc wskazana przez spółkę, całą kwotę kluby te otrzymują w dotacji celowej. I wynajem obiektu nie obciąża budżetów klubów; tak samo jak budżetów siatkarek Budowlanych, siatkarek ŁKS-u i rugbistów budowlanych, a więc klubów, które korzystają z najnowocześniejszej bazy. Na podstawie tej uchwały, o której mówiłem z 28 grudnia 2016 przeznaczamy dotację celową na wynajem tych obiektów na dni meczowe.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Sylwester Pawłowski: z tego rozumiem, że wszystkie koszty związane z eksploatacją stadionów i przy al. Unii, i przy Piłsudskiego są pokrywane ze środków i innych pieniędzy na funkcjonowanie tych obiektów miasto nie przeznaczają?

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych oraz Wydziału Sportu p. Marek Kondraciuk: mówimy o dniach meczowych. Kluby otrzymują na wynajem obiektu na dzień meczowy.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: jaki jest koszt modernizacji jeśli chodzi o Rudzki Klub Sportowy?

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych oraz Wydziału Sportu p. Marek Kondraciuk: zakładaliśmy, że będzie to koszt 14 000 000 zł, ale z tego kosztorysu, który znalazł się w projekcie jest to kwota wyższa. Jest to kwota około 19 000 000 zł.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: i jeśli chodzi o finansowanie, to powiedział pan dyrektor, że wystąpiliście do Warszawy, tak?

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych oraz Wydziału Sportu p. Marek Kondraciuk: wystąpimy do 15 marca. Do tego dnia mamy czas na złożenie aplikacji. I to jest aplikacja o wpisanie do zadań jednorocznych. Żebyśmy się tam znaleźli to powinniśmy być w planie wieloletnim, ale Ministerstwo nie ogłosiło jeszcze listy obiektów strategicznie ważnych dla polskiego sportu i my nie wiemy, czy ten obiekt znajdzie się na tej liście. My już we wrześniu wystąpiliśmy o wpisanie nas do tego ministerialnego wpf, ale komisja jeszcze nie ogłosiła wyniku i nie wiemy, czy jesteśmy na liście obiektów strategicznie ważnych dla sportu, czy nie. Do 15 marca musimy złożyć aplikację o wpisanie do budżetu na najbliższy rok, natomiast do czerwca trzeba złożyć zasadniczy wniosek.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: w wersji optymistycznej gdybyśmy zostali wpisani to miasto musi zapewnić jakieś środki?

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych oraz Wydziału Sportu p. Marek Kondraciuk: oczywiście, to połowa kosztów kwalifikowanych.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Rafał Markwant: w jaki sposób weryfikowana jest dotacja, która nie może przekroczyć 30% budżetów klubu w skali roku. Rozumiem, że jak to jest dotacja na drugą połowę roku, to sumujemy z pierwszą, wiemy jaki ma być roczny budżet klubu. Dobrze rozumiem?

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych oraz Wydziału Sportu p. Marek Kondraciuk: w sprawozdaniach finansowych kluby nam pokazują roczny budżet. W związku z tym te dotacje również trzeba analizować w skali roku. To jest 60% w skali roku, czyli w skali pierwszego półrocza to może być 30% i w skali drugiego półrocza drugie 30%.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Rafał Markwant: czyli w skali roku i tak możemy być głównym sponsorem.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych oraz Wydziału Sportu p. Marek Kondraciuk: maksymalnie może być 60%.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Rafał Markwant: po konferencji z panem prezydentem Trelą zrozumiałem, że miasto chce się wycofać z bycia jedynym sponsorem klubów sportowych.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych oraz Wydziału Sportu p. Marek Kondraciuk: idea jest właśnie taka, aby uaktywnić władze statutowe klubów do tego, aby poszukiwały sponsorów, żeby poszukiwały innych źródeł finansowania swojej działalności. Natomiast nie chcemy tego robić w sposób drastyczny dla klubów, bo to mogłoby oznaczać ogromne kłopoty dla klubów, a kto wie czy nawet nie wycofywanie się z rozgrywek. Dlatego zaczęliśmy od poziomu 60% i idea jest taka, aby rzeczywiście sukcesywnie tę granicę obniżać, aby środki przeznaczane przez miasto nie były środkami głównymi, a wspierającymi.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Rafał Markwant: a ma pan dyrektor może wiedzę jak dużymi sponsorami dla niektórych klubów byliśmy w takim razie wcześniej skoro teraz możemy być nawet w 60%?

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych oraz Wydziału Sportu p. Marek Kondraciuk: z pamięci nie podam wszystkich cyfr, o które pan radny pyta.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Rafał Markwant: ale dochodziliśmy do 80-90%?

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych oraz Wydziału Sportu p. Marek Kondraciuk: nie, tak to chyba nie było. Wydaje mi się, że kiedyś był przypadek dotyczący właśnie drużyny koszykarek, że to było około 72%, jeśli dobrze pamiętam.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Rafał Markwant: chodzi mi o wsparcia dla klubów dla ŁKS-u i Widzewa na wynajem nowoczesnych obiektów stadionów. Czy pamięta może pan dyrektor jakie to są kwoty?

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych oraz Wydziału Sportu p. Marek Kondraciuk: tak, przeczytam. W przypadku Widzewa jest to kwota 416 000 zł i w przypadku ŁKS-u jest to kwota 489 000 zł w skali półrocza.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Rafał Markwant: ile to wychodził na miesiąc?

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych oraz Wydziału Sportu p. Marek Kondraciuk: o ile dobrze pamiętam, to wynajęcie stadionu Widzewa na jeden mecz kosztuje około 52 000 zł, a stadion ŁKS-u – kwota nieco niższa.

My przydzielamy takie dotacje celowe jakie kluby potrzebują, jakie nam określą w swoim wniosku. We wniosku określają kwotę jaką będą potrzebować na wynajem obiektu i taką kwotę dostają w dotacji celowej.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Rafał Markwant: nie mamy nikogo z MAKiS-u?

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych oraz Wydziału Sportu p. Marek Kondraciuk: MAKiS określa swoje stawki do których dostosowują się kluby i kluby z kolei w swoim wniosku określają nam ile będą potrzebować w danym półroczu na wynajem sal.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Rafał Markwant: tak, wiedzą ile zagrają meczy razy stawka plus rezerwowy puchar i tak wychodzi. Tylko ta kwota jest dziwna, czy to nie jest tak, że MAKiS sobie z palca te kwoty podaje. Cały stadion z podgrzewaną murawą i z oświetleniem kosztuje tyle samo co na stadionie bez ogrzewanej murawy i bez oświetlenia?

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych oraz Wydziału Sportu p. Marek Kondraciuk: koszt wynajmu stadionu ŁKS-u jest chyba niższy, o ile dobrze pamiętam.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Rafał Markwant: ale chyba kwota jest większa. No nie wiem, może zagrają jeden czy dwa mecze w rundzie więcej, a chodzi kwota bardzo podobna, tak? Ile jest klubów w II lidze?

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych oraz Wydziału Sportu p. Marek Kondraciuk: o to trzeba pytać MAKiS.

Radny p. Bartosz Domaszewicz: czy w kwocie na dofinansowanie najmu obiektów przez ŁKS jest jeszcze kwota na najem hybrydy? Chyba nie i stąd może być różnica.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych oraz Wydziału Sportu p. Marek Kondraciuk: o to trzeba pytać MAKiS.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Rafał Markwant: w MAKiS ciężko jest zawsze uzyskać informację, bo odwołują się do tajemnicy handlowej. W sumie to jednak Wydział Sportu pokrywa te koszty, to pewnie wydział wie za co płacimy.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych oraz Wydziału Sportu p. Marek Kondraciuk: klub przedstawia nam we wniosku koszty wynajmu obiektu. O stawki proszę pytać MAKiS.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Rafał Markwant: zapytam inaczej: gdyby teraz przyszedł Widzew czy Budowlani i powiedzieli, że płacimy za mecz 150 000 zł, to byście zapłacili, czy byście zweryfikowali tę kwotę?

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych oraz Wydziału Sportu p. Marek Kondraciuk: to są stawki, które określił MAKiS. To nie są stawki określone przez klub.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Rafał Markwant: już jesteśmy prawie w domu. Pan dyrektor wie, że są to stawki od MAKiS-u, ale czy MAKiS napisał: stadion przy al. Unii – 1 meczy tyle, stadion przy Piłsudskiego tyle, czy mecz plus hybryda. Jak to wygląda?

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych oraz Wydziału Sportu p. Marek Kondraciuk: podał nam kwotę globalną. Ta kwota globalna to w skali roku 3 680 000 zł. To za wynajem obiektów od MAKiS-u na cały rok,

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Rafał Markwant: co to jest za kwota globalna. Czy to jest za...?

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych oraz Wydziału Sportu p. Marek Kondraciuk: to jest za wynajem obiektów od MAKiS-u za cały rok. Taka kwota jest wpisana do budżetu.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Rafał Markwant: z Atlas Areną?

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych oraz Wydziału Sportu p. Marek Kondraciuk: tak.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Rafał Markwant: jak z Atlas Areną? Dlaczego? Jestem zaskoczony.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych oraz Wydziału Sportu p. Marek Kondraciuk: tak samo z obiektów MAKiS- u korzystają siatkarki.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Rafał Markwant: no tak, ja domyślam się, że ŁKS jest spółką akcyjną i siatkarki stowarzyszeniem, czy też inną spółką i są to zupełnie inne podmioty, tak?

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych oraz Wydziału Sportu p. Marek Kondraciuk: ale jakie to ma znaczenie?

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Rafał Markwant: one się zupełnie oddzielnie starają o wszystkie swoje dotacje.

Radny p. Bartosz Domaszewicz: ale MAKiS chyba otrzymuje na wszystkie swoje obiekty, na wszystko co ma.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych oraz Wydziału Sportu p. Marek Kondraciuk: tak na wszystko co ma tak samo jak kluby piłkarskie występują o tę dotację celową tak samo kluby siatkarskie.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Rafał Markwant: tak ja to rozumiem. Pan radny Bartosz Domaszewicz zaintrygował mnie tą hybrydą i nie wiem jak to sprawdzić.

Radny p. Bartosz Domaszewicz: trzeba napisać interpelację do MAKiS-u.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Rafał Markwant: a MAKiS odpisze, że to tajemnica handlowa i jak to dalej mogę sprawdzić? Tak samo odpisywali innym.

Radny p. Bartosz Domaszewicz: to ja napiszę.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Rafał Markwant: pani sekretarz proszę zaprotokołować, że pan radny Domaszewicz napisze interpelację.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: ja rozumiem, że tutaj chodzi o to, żeby ustalić na ile są realne te obliczenia, kwoty które przedstawia MAKiS. Na ile uzasadniona jest taka wycena, tak?

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Rafał Markwant: jeżeli rzeczywiście tam wchodziłaby hybryda, to wyjaśniałoby tę sprawę. To wtedy nie jest jednak wynajem obiektów na dzień meczowy tylko coś więcej.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: ale tu by nie wchodziła tylko hybryda, ale i arena.

Radny p. Bartosz Domaszewicz: oan dyrektor powiedział, że otrzymał kwotę globalną ile MAKiS by ściągnął ze wszystkich klubów, które korzystają z jego infrastruktury. I to jest kwota ponad 3 000 000 zł i to jest kwota globalna i to dotyczy wszystkich podmiotów wynajmujących wszystkie możliwe będące w zarządzaniu MAKiS-u obiekty. I to jest kwota ogólna. I jest to rozumiem ta kwota na wszystkich. Ale rozumiem, że my chcemy sprawdzić co jest w ramach pakietu np. najem, boiska przy al. unii i co to znaczy; czy to jest samo obiekt stadionowy, czy obiekt stadionowy plus hybryda, czy obiekt stadionowy plus hybryda i pięć sal konferencyjnych w pakiecie, czy po prostu sam saute stadion. Tak jak na Widzewie, gdzie jest sam stadion.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Rafał Markwant: tak o to mi chodzi. Dziękuję bardzo.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych oraz Wydziału Sportu p. Marek Kondraciuk: ponieważ sporo emocji wywołała sprawa dotacji dla koszykarek Widzewa to my tutaj w Wydziale Sportu zrobiliśmy taką analizę, którą pozwolicie państwo, że w skrócie przytoczę. Nie jest prawdą, że dotacje dla koszykarek Widzewa w ostatnich latach malały, bo w 2013 r. wynosiła dotacja 370 000 zł rocznie, w 2014 r. – 420 000 zł, w 2015 r. – 520 000 zł, w 2016 r. – 545 000 zł. Szanowni państwo co się w tym czasie zadziało, czy poprawiła się jakość zespołu, czy poprawiły się wyniki. Otóż nie poprawiły się. W 2015 r. drużyna zajęła 12. miejsce na 12 drużyn, w 2014 r. – 9 na 10. raz tylko grała w „ósemce”. Było to właśnie w 2013 r. Ja to wygląda i jak się przekładało na wyniki? No zaledwie trzy zwycięstwa odniosła w 2013 r., w którym było kilka drużyn z tym samym dorobkiem i Widzew miał najlepszy bilans małych punktów dlatego awansował do ósemki. Później już były kolejne 3 zwycięstwa na 18 meczów, 4 na 22, 6 na 22, 3 na 22, 3 na 16. Wyglądało to więc tak, że Widzew korzystał z pewnego naszego zaufania że będzie te zadania realizował skutecznie i notował postęp w swojej drużynie, ale tego postępu nie było więc nie mogliśmy zwiększać dotacji dla klubu, który ma albo coraz słabsze wyniki, albo przynajmniej na tym samym poziomie. Niestety najniższy w ekstraklasie. Doceniamy jednocześnie pracę Widzewa z młodzieżą i np. dotacja na wspieranie szkolenia sportowego wśród klubów mających gry zespołowe jest najwyższa, bo wyniosła ostatnio 104 000 zł I tam są wyniki, są medale. Widzew jest 3 w Polsce klubem jeśli chodzi o szkolenie młodzieży. Natomiast w sporcie seniorskim wygląda to tak jak przedstawiłem.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Rafał Markwant: spośród wszystkich klubów, które dostają wsparcie, które wcześniej pan wymieniał – ile klubów płaci za używanie, za grę na nowoczesnych obiektach?

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych oraz Wydziału Sportu p. Marek Kondraciuk: ja już je wymieniałem panie radny. Dwa kluby piłkarskie – ŁKS i Widzew, dwa siatkarskie – Budowlani i ŁKS i klub Rugby. Tylko te 5 podmiotów korzysta z nowoczesnej bazy.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Rafał Markwant: a czy koszykarki płacą?

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych oraz Wydziału Sportu p. Marek Kondraciuk: koszykarki grają na obiektach MOSiR-u i w tej chwili otrzymają zniżkę, bo na to pozwala najnowsze zarządzenie pani prezydent dotyczące cenników MOSiR-u. I nie będą płacić drużyny młodzieżowe za wynajem obiektów MOSiR-u natomiast drużyna ligowa będzie płacić 50%.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Rafał Markwant: ale wcześniej płaciły?

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych oraz Wydziału Sportu p. Marek Kondraciuk: tak płaciły.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Rafał Markwant: to jeżeli weźmiemy to pod uwagę to nie można powiedzieć, że inne kluby dostały obiekty za darmo, a ten akurat nie dostał.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych oraz Wydziału Sportu p. Marek Kondraciuk: proszę państwa ja chciałem zwrócić uwagę jakie to są proporcje. Obiekt meczowy MAKiS-u, a więc Atlas Arena kosztuje dla gier zespołowych około 34 000 zł za dzień meczowy. Natomiast wynajęcie hali Parkowa według poprzedniego cennika, bo akurat mam go w pamięci wtedy, kiedy Widzew płacił to było 120 zł za godzinę więc za 3 godziny, bo tyle mniej więcej potrzeba na rozegranie meczu to jest 360 zł. I takie są proporcje.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Rafał Markwant: tylko że proszę zauważyć, że MOSiR i MAKiS teoretycznie należą do tego samego właściciela i MOSiR jest w o tyle gorszej sytuacji, że gdyby MOSiR stwierdził, że wynajęcie jego obiektu kosztuje 15 000 zł za dzień i bym mógł to rozpisać, to każdy by się popukał w głowę. Ale ponieważ zrobił to MAKiS, to na zadane pytanie: dlaczego ten dzień tyle kosztuje, uzyskam odpowiedź: to jest tajemnica handlowa.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych oraz Wydziału Sportu p. Marek Kondraciuk: ja też nie mam uprawnień do ingerowania w te wyczerpania.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Rafał Markwant: ja znam kogoś kto ma.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych oraz Wydziału Sportu p. Marek Kondraciuk: ja mogę powiedzieć tylko tyle, że obiekty MOSiR-u są starą infrastrukturą nie taką jak MAKiS.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Rafał Markwant: no tak, ja wiem. Tam się nawet piłka ciężko odbija więc trudno aby ten obiekt był droższy. I trudno, aby pan dyrektor ten obiekt wyremontował skoro nie ma na to funduszy.

Wracamy do tego skąd się biorą stawki MAKiS-u, bo nikt na to nie odpowiedział.

Radny p. Bartosz Domaszewicz: ja wiem skąd się biorą stawki MAKiS-u. To jest chyba dość oczywiste. Wystarczy wysłać zapytanie do obiektów tej klasy w Polsce za zapytaniem

ile kosztuje dzień meczowy. I to jest odpowiedź na pytanie skąd się biorą te stawki. Każdy kto przygotowuje jakąkolwiek ofertę musi dokonać oszacowania cen na rynku i to oszacowanie odbywa się w formie zapytania. Można wysłać zapytanie do porównywalnej hali w Polsce i uzyskamy kwotę 30 – 50 000 zł za dzień w takim obiekcie. I przy spółce prawa handlowego, która jest objęta przepisami prawa właśnie w zakresie dbałości o swoje finanse nie może wydać innej stawki niż rynkowa. W przeciwnym razie będzie się tłumaczyć w prokuraturze dlaczego inna hala w Polsce o podobnej klasie jest do wynajęcia za 50 000 zł, a on to robi za 5 000 zł.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Rafał Markwant: nie. Tutaj mógłby mieć większe ulgi. Nie wiem można powiedzieć, że nagle pani prezydent stwierdziła, że nie będzie płacić podatku od nieruchomości albo cokolwiek i wylicza sobie, że mogło być o ileś tańsze.

Radny p. Bartosz Domaszewicz: to nic nie znaczy, bo on ma dalej konkurencyjną cenę na rynku. Nie może dać ceny 5 razy niższej niż inni oferenci w stosunku do tej samej klasy produktu, jak jest spółką prawa handlowego, bo ma odpowiedzialność prezes i rada nadzorcza.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Rafał Markwant: ja mam nadzieję, że pan prezes Maciaszczyk zrobił coś więcej niż tylko porównał ceny z innymi halami, ale wyliczył swoje prawdziwe, realne koszty i dołożył marżę.

Radny p. Bartosz Domaszewicz: taką jaką pozwala dołożyć rynek.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Rafał Markwant: no tak, ale ile to kosztuje, to on już sam najlepiej wie. A my nawet nie wiemy, czy dzień meczowy, to dzień z hybrydą, czy dzień bez hybrydy.

Radny p. Bartosz Domaszewicz: to musimy sprawdzić poprzez napisanie interpelacji. Cennik odnosi się również do innych aktywności tego podmiotu. Trzeba balansować między konkurencyjnością a maksymalnym wykorzystaniem obiektu.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: czy pan występował na piśmie?

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Rafał Markwant: ja występowałem w innej sprawie i uzyskałem od MAKiS-u informację, że jest to tajemnica handlowa i nie uzyskam odpowiedzi. Rozumiem, że radny pan Bartosz Domaszewicz podtrzymuje, że napisze interpelację i może chociaż uzyskamy odpowiedź, czy w tym dofinansowaniu jest hybryda, czy jej nie ma.

Radny p. Bartosz Domaszewicz: tak napiszę.

Ad pkt 3 - Informacja na temat stanu realizacji łódzkich inwestycji sportowych: stadionu żużlowego Orzeł przy ul. 6 Sierpnia 71 oraz małej hali sportowej przy Alei Unii Lubelskiej 2.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: o wprowadzenie do bieżącego punktu porządku obrad poprosił przedstawiciela Zarządu Inwestycji Miejskich.

Zastępca dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich p. Małgorzata Belta: jeśli chodzi o halę sportową przy al. Unii Lubelskiej, to inwestycja rozpoczęła się w dniu 5 października 2016 r. Pierwotny termin umowy to był 5 grudzień 2017 r. W tym czasie wprowadzaliśmy liczne aneksy, o których mówiłam na ostatniej sesji więc tego nie będę powtarzała. Powiem tylko o zmianach terminów. Ostateczny termin, który był teraz określony to termin zakończenia inwestycji 22 lutego 2018 r. z uwagi na wystąpienie niekorzystnych warunków atmosferycznych.

Przedsiębiorstwo Mosty Łódź wystąpiło o nas o zmianę tego terminu ze względu na niekorzystne warunki atmosferyczne oraz z uwagi na fakt, że mamy zamiar zlecić zamówienia uzupełniające, zamiennie rozwiązania i dodatkowe, które poprawią zarówno samą funkcjonalność hali jak i wprowadzą nowe zmiany technologiczne, czy prace które są niezbędne do prawidłowego zakończenia tej inwestycji.

Jesteśmy w tej chwili w trakcie analizy dokumentów, które złożył nam wykonawca. Również wystąpiłam o zmianę warunków realizacji tej inwestycji, ponieważ potrzebujemy pieniądze na odtworzenie niewydajnych kwot z roku ubiegłego oraz na zamówienia uzupełniające, poprawiające funkcjonalność hali, roboty dodatkowe.

Poprzednia kwota było w wysokości 38 031 186, 67 zł. Były tutaj aneksy spowodowane centralizacją rozliczeń podatków VAT, zamówienia związane z wycinką i zmianę obowiązującej wysokości minimalnego wynagrodzenia. Zamówienia uzupełniające planujemy na około 1 500 000 zł więc cała wartość inwestycji to będzie około 39 600 000 zł. Dopiero po przyznaniu tych środków w budżecie będę mogła przystąpić do rozmów o konkretnych zamówieniach do negocjacji z wykonawcą.

Wykonawca również poprosił o zmianę terminu i to będzie też dopiero jak będę miała w budżecie; analizujemy dokumenty, które są złożone. Na szczęście odpuszcza mróz, ale całe 2 czy 3 tygodnie był na tyle duży, że nie było można wykonywać robót związanych z budową parkingu, bo to przede wszystkim przeszkadzało.

W tej chwili stan realizacji jest taki, że do końca marca będzie zakończona cała elewacja zewnętrzna, trwają prace wykończeniowe typu: malowanie pomieszczeń, kończenie instalacji zarówno sanitarnej jak i sap, ppoż, kończymy układanie płytek w łazienkach i zostanie nam teraz tylko dostarczenie sprzętu sportowego.

Pytania.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: ja rozumiem, że na chwilę obecną nie można realnie określić terminu zakończenia budowy?

Zastępca dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich p. Małgorzata Belta: tak, dlatego że abym mogła negocjować zamówienia uzupełniające i po analizie tego terminu będę mogła podpisać stosowne aneksy i wtedy będzie to określone. Wykonawca wystąpił o zmianę i przewiduję, że do końca maja powinniśmy mieć zgodę na użytkowanie.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: czy przesunięcie terminu zakończenia inwestycji w jakiś sposób będzie kolidowało z planami dotyczącymi wykorzystania samej hali?

Zastępca dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich p. Małgorzata Belta: w czerwcu będą odbywały się zawody i wówczas wykorzystywana będzie hala. Jesteśmy w porozumieniu z Mostami, z użytkownikiem MAKiS, który cały czas uczestniczy w cotygodniowych naradach i konsultacjach. Myślę, że jeśli skończymy prace do końca maja, otrzymamy pozwolenie na użytkowanie, to nie będzie to kolidowało z planami, które ma MAKiS w sprawie wynajęcia hali.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: czy w razie czego jest Plan B?

Zastępca dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich p. Małgorzata Belta: myślę, że na takim stopniu zaawansowania jeśli nie będzie takich mrozów jeszcze w kwietniu, to na pewno zdążymy, bo są to typowe prace wykończeniowe w środku. I mróz blokuje nam parking, no i te zamówienia jak dostanę pieniądze na wznowienie wydatku i na roboty dodatkowe będę mogła szybciej jeszcze w marcu zlecić.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: czyli mówimy maj – czerwiec. A stadion Orzeł?

Zastępca dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich p. Małgorzata Belta: też wykonawca wystąpił do nas o zmianę terminu. Przypominam, że pierwszy etap to kwiecień, a drugi etap, czyli zakończenie parkingów to sierpień. Wystąpili do nas o zmianę tego terminu. W tej chwili też prowadzimy z nimi rozmowy. Nie wyobrażam sobie też, żeby. No tutaj jest chyba większy problem z tym stadionem. Wiadomo, że borykamy się i z podwykonawcami, jak i z samą firmą.. Jesteśmy jednak bez przerwy w kontakcie, są narady cotygodniowe, a oprócz tego spotykamy się z właścicielem w taki sposób trochę dyscyplinujący i wszyscy dokładamy, nareszcie zaczęliśmy dobrze współpracować, dokładamy maksymalnych starań, aby ten stadion już zakończyć.

W tej chwili generalnie wszyscy mamy duże problemy na wszystkich inwestycjach. Zeszły i ten rok nie jest najłatwiejszy, chociażby ze względu na runek podwykonawców i warunki atmosferyczne, bo całe lato było jednak deszczowe, a przy takich inwestycjach naprawdę jest to odczuwalne. Mrozy spowodowały, że na przykład stadionie żużlowym musieliśmy przerwać montaż konstrukcji. Mam nadzieję, że idzie odwilż i w przyszłym tygodniu będziemy mogli wznowić prace.

Innych pytań i głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Ad. pkt 4 - Informacja podsumowująca organizację przez Miasto Łódź zimowego wypoczynku dzieci i młodzieży w ramach ferii zimowych w 2018 r.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: o wprowadzenie do bieżącego punktu porządku obrad poprosił: Wydział Edukacji, MOSiR, ZZM i MOPS.

Główny specjalista w Wydziale Edukacji p. Hanna Belke – Markiewicz: Wydział Edukacji w 50 szkołach i placówkach oświatowych zrealizował zadanie – wypoczynek zimowy dzieci i młodzieży na kwotę 627 120 zł. Przygotowaliśmy 2 800 miejsc, z których skorzystało bez mała 3 000 dzieci, bo nie wszystkie dzieci są na półkoloniach całe 2 tygodnie; one się zmieniają, czasami są tylko 1 tydzień tak więc liczba dzieci rośnie. Spośród tych 50 szkół i placówek 14 dysponowało nowoczesnymi boiskami albo typu Orlik, albo boiskami wybudowanymi w ramach budżetu obywatelskiego i boiska te w trakcie trwania półkolonii były wykorzystywane, oczywiście w zależności od tego jakie były warunki pogodowe.

Jeśli chodzi o ofertę i typ zajęć, są to zajęcia sportowe i plastyczne także artystyczne, ale również zwiedzanie Łodzi. Właśnie okryliśmy, że bardzo dużą popularnością cieszy się zwiedzanie papugarnii, o której ja w ogóle nie wiedziałam, że w Łodzi jest.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji p. Eryk Rawicki: wypoczynek feryjny w MOSiR przebiega dwutorowo. Jeden tor to zajęcia, które my organizujemy i są to zajęcia bezpłatne dla dzieci i młodzieży łódzkich, a drugi tor, to obiekty z których można korzystać i wypoczywać indywidualnie. Mam tutaj na myśli basen na Wodnym Raju oraz lodowiska na Retkini i Bombonierka, czyli lodowiska kryte, ale także lodowiska odkryte na Stawach Jana i przy Wodnym Raju.

Jeśli chodzi o zajęcia zorganizowane przez naszych instruktorów to odbywały się przede wszystkim w hali na Małachowskiego i w hali na Skorupki, ale również odbywały się zajęcia gimnastyki na karpackiej w hali Tęczy. Z tej oferty skorzystało 1687 osób. Jeśli chodzi o baseny i lodowiska, to skorzystało z tej oferty ponad 30 000 osób, z czego około 20 000 osób to same dzieci.

Kierownik w Zarządzie Zieleni miejskiej p. Marek Jakubowski: w ramach ZZM ferie odbywały się w kilku jednostkach. Zielona Łódź niestety nie doczekała się śniegu więc zajęć

z narciarstwa biegowego nie mogliśmy zorganizować. Na nartorolki też niestety warunki nie sprzyjały, bo nie pozwalały względy bezpieczeństwa. Ale w ramach Zielonej Łodzi odbyły się warsztaty fotograficzne, w których uczestniczyło 45 osób. W leśnictwie miejskim odbyły się warsztaty stacjonarne i plenerowe w których uczestniczyło 321. Ogród botaniczny realizował warsztaty, wycieczki, prelekcje dla dzieci. W sumie odbyło się 20 zajęć, w których wzięło udział 293 uczestników. W palmiarni również zorganizowano warsztaty z 12 tematów. Obyło się 25 warsztatów i w tychże brali udział uczestnicy indywidualni i grupowi. W okresie ferii palmiarnię odwiedziło łącznie 4 649 osób, w tym 2 830 to dzieci i młodzież szkolna. Dodatkowo jeszcze w palmiarni była wystawa Magia zaklęta w maskach i w ramach tej wystawy również odbyły się warsztaty skierowane do dzieci pt. *Rośliny Afryki i Zwierzęta Afryki*.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej: jeśli chodzi o placówki wsparcia dziennego w formie opiekuńczej i specjalistycznej, to zorganizowały one wypoczynek dla dzieci i młodzieży zgodnie z planem. W tym czasie zmieniły godziny pracy z godzin popołudniowych na godziny przedpołudniowe lub ewentualnie rozszerzyły zakres godzin. Jeśli chodzi o rodzaj zajęć, to były to najczęściej zajęcia sportowe, teatralne, gry, zabawy, warsztaty ekologiczne, wycieczki po Łodzi. W sumie ogółem skorzystało z tej oferty 663 dzieci.

Pytania.

Radny p. Rafał Reszpondek: ile dzieci niepełnosprawnych brało udział w półkoloniach?

Główny specjalista w Wydziale Edukacji p. Hanna Belke – Markiewicz: od 3 lat przygotowujemy placówki specjalnego do realizacji wypoczynku zimowego i letniego. W tej chwili skorzystał z oferty około 100 dzieci, 5 placówek specjalnych, w tym także niepełnosprawnych nie tylko indywidualnie, ale także ruchowo.

Innych pytań i głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Ad. pkt 5 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2018 rok – druk nr 50/2018.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: o wprowadzenie do bieżącego punktu porządku obrad poprosił przedstawiciela Wydziału Budżetu.

Dyrektor Wydziału Budżetu p. Małgorzata Wojtczak: zreferowała załączony do niniejszego protokołu projekt uchwały opisany w druku nr 50/2018. **załącznik nr 3**

Ad. pkt 6 - Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2018 – 2040 – druk nr 51/2018.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: o wprowadzenie do bieżącego punktu porządku obrad poprosił przedstawiciela Wydziału Budżetu.

Dyrektor Wydziału Budżetu p. Małgorzata Wojtczak: zreferowała załączony do niniejszego protokołu projekt uchwały opisany w druku nr 51/2018. **załącznik nr 4**

Pytania.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: powiedziała pani, że jeśli chodzi o inwestycję, to jest to kwota 2 094 620 zł. Czy to dotyczy obu inwestycji, czy ma to szerszy zakres, czy chodzi o Orła i o małą halę?

Zastępca dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich p. Małgorzata Belta: to jest tylko mała hala, ale tam też wchodzi inne roboty, które są w tym zakresie, bo to są pieniądze, które wznawiają wydatek, które były w 2017 r. niewykorzystane. Jest to nadzór autorski,

wynagrodzenie za inżyniera kontraktu, dostosowanie obiektu do wymagań Miejskiej Społecznej Rady ds. Osób Niepełnosprawnych oraz ugoda sądowa.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: ja pytam dlatego, ponieważ nie mogę połączyć dwóch rzeczy. Przed chwilą powiedziała pani dyrektor, że jesteście państwo w trakcie dokonywania analizy, ewentualnie zmiany nie tylko terminu, ale także zmian, które będą wchodziły w rozszerzenie tej inwestycji. A tutaj państwo już przewidujecie jaka kwota będzie.

Zastępca dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich p. Małgorzata Belta: bo jest już zrobiony kosztorys zamienny itd. Jeśli dostanę pieniądze, to będą jeszcze negocjacje. Są to nie tylko pieniądze na halę, ale na pokrycie tych kosztów, które powyżej wymieniłam.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: ja rozumiem, że wynagrodzenie inżyniera kontraktu w międzyczasie się zmieniło?

Zastępca dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich p. Małgorzata Belta: tak, bo jest wydłużony termin realizacji.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: a czy jest jakieś zagrożenie, że te środki będą jeszcze zwiększane, czy jest to constans.

Zastępca dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich p. Małgorzata Belta: bardzo prawdopodobne jest to, że nie będziemy potrzebowali więcej pieniędzy na ten cel, bo wszystkie nowe inwestycje, które będą prowadzone na tym terenie mają osobne zadania.

Innych pytań i głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: poddał pod głosowanie Komisji:

- pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2018 rok – **druk nr 50/2018.**

Komisja w głosowaniu przy 5 głosach „za”, **braku** głosów „przeciw” i **1** głosie „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2018 rok – **druk nr 50/2018.**

- pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2018 – 2040 – **druk nr 51/2018.**

Komisja w głosowaniu przy 4 głosami „za”, **braku** głosów „przeciw” i **2** głosów „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2018 – 2040 – **druk nr 51/2018.**

Ad. pkt 7 - Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Sylwester Pawłowski: na jednym z posiedzeń komisji zajmowaliśmy się przyszłością Klubu Sportowego Start. Jednocześnie pragnę poinformować członków Komisji Sportu i Rekreacji, że Komisja Planu (...) w dyskusji nad Studium zagospodarowania przestrzennego złożyła propozycję, by część kompleksu administrowanego przez KS Start, a teraz przejętego przez miasto mogło dalej służyć klubowi, a tym samym mieszkańcom naszego miasta od strony sportowo – rekreacyjnej. Studium będzie przyjmowane przez Radę Miejską w Łodzi w ciągu najbliższych tygodni natomiast 25 stycznia zarząd klubu wystosował pismo do pani prezydent z prośbą, aby można było przekazać klubowi w administrowanie tę część, która nie będzie zgodnie z propozycją Komisji Planu wykorzystywana na inne cele niż sportowe, żeby można było tę część klubowi

przeznaczyć na działalność merytoryczną, programową, sportową. Wiemy również, że nie został przejęty przez miasto obiekt w sensie protokolarnego i ewidencyjnego przyjęcia. Z informacji, jakie do mnie dotarły klub nie podejmuje działań sądowych, zaakceptować rozstrzygnięcie sądu i w związku z tym pytanie – co jest powodem dla którego nie nastąpiło przejęcie protokolarne przez miasto i kiedy ono może nastąpić?

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: czy to pytanie kieruje pan do pana dyrektora Rawickiego?

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Sylwester Pawłowski: uzupełnię: ostatnio pan dyrektor Rawicki poinformował, że komórką dokonującą przejęcia obiektu jest MOSiR. I dlatego kieruję pytanie do pana dyrektora i jednocześnie jeśli są problemy z techniczną realizacją, to w jaki sposób komisja mogłaby wesprzeć zarówno MOSiR jak i klub sportowy?

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu p. Eryk Rawicki: jeśli chodzi o Start, sytuacja wygląda w następujący sposób: obiekt rzeczywiście nie został jeszcze do MOSiR-u fizycznie przekazany dlatego że w sądzie toczą się dwie sprawy. Jedna sprawa związana jest z zadłużeniem Startu w stosunku do miasta, a druga sprawa związana jest z przekazaniem tego obiektu. I z tego co wiem wszystko utknęło w sądzie. Natomiast rzeczywiście Start zwrócił się do miasta z wnioskiem o możliwość zarządzania tym obiektem i pismem Sekretarz Miasta Łodzi zostaliśmy wskazani jako jednostka do której Start ma się bezpośrednio zwrócić. Ja takiego pisma od Startu nie otrzymałem. Jeśli Start się do nas zwróci, odpowiedź może być tylko jedna. Start może tylko wtedy w jakikolwiek sposób korzystać z tego obiektu jeżeli zostaną spłacone zaległości w stosunku do miasta.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: o jakiej kwocie mówimy?

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu p. Eryk Rawicki: to jest kwota powyżej 1 000 000 zł. My fizycznie tego obiektu jeszcze nie mamy.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: czy Start wyraża zainteresowanie spłatą długu?

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu p. Eryk Rawicki: nie wiem, ja nie prowadzę tej sprawy. My jesteśmy tylko do administrowania. Tutaj prawdopodobnie więcej mógłby powiedzieć Wydział Majątku Miasta. My nie administrujemy. Jesteśmy wskazani w zarządzeniu pani prezydent jako jednostka administrująca. Natomiast obiekt nie został nam wydany.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Sylwester Pawłowski: czy klub pozostanie bez odpowiedzi na swoją prośbę kierowaną do pani prezydent i czy mamy znowu za 2, 3 tygodnie na wniosek klubu wysłuchiwać ewidentnie technicznych problemów, a nie merytorycznych. Klub nie przyjdzie tutaj z prośbą żebyśmy pomogli im w czymkolwiek tylko przyjdzie z pytaniem – dlaczego nie dostają odpowiedzi i co mają robić w stosunku do grup młodzieżowych, treningowych, które w oparciu o bazę administrowaną wcześniej przez Start, były te zadania wcześniej realizowane i w związku z tym będziemy tutaj publicznie informować na jakim jesteśmy etapie, a wystarczy tylko odpowiedzieć klubowi: nie macie szans, jesteście winni, nie piszcie do miasta. I to wszystko. Albo inaczej – wasza prośba będzie rozpatrzona, ale musicie spełnić takie i takie wymogi. Milczenie spowoduje, że będziemy znów mieli publiczną jazdę na posiedzeniu komisji, bo nie ma odpowiedzi na pismo z dnia 25 stycznia. Jest to już ponad miesiąc czasu, a klub odpowiedzi nie ma.

I pan przewodniczący musi się po prostu liczyć z taką sytuacją jak ostatnio miała miejsce, że klub znów na prośbę wywoływał temat i byliśmy kilka godzin pochłonięci informacją jaki to wspaniały jest klub, a jakie brzydkie miasto. A w trakcie wyjaśniania okazało się, że wina jest

rozłożona po połowie, sąd podejmował rozstrzygnięcia w tej sprawie. A teraz tylko i wyłącznie wyrok sądu trzeba wcielić w życie.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu p. Eryk Rawicki: MOSiR nie zwleka nigdy z odpowiedziami jeśli takie sprawy do nas wpływają. My nie dostaliśmy ze Startu żadnego pisma. Jedyne pismo, o którym wiem, to jest ksero odpowiedzi pani sekretarz. I to wszystko. Start musi wykazać jakąkolwiek inicjatywę, bo to zawsze najprościej zwałać winę na kogoś. Jak ja mam odpowiedzieć na pismo, którego nie mam.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Sylwester Pawłowski: ja nie mówię kto ma być twórcą odpowiedzi. Ja mówię, że w obrocie urzędowym jest pismo z dnia 25 stycznia i w odczuciu klubu sportowego brak odpowiedzi jest wyraźnym sygnałem, że miasto nie udzieliło odpowiedzi.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu p. Eryk Rawicki: pani sekretarz udzieliła odpowiedzi.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: czy to odpowiedź, której udzielała pani sekretarz jest odpowiedzią stricte na pismo, o którym mówi pan przewodniczący?

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu p. Eryk Rawicki: ja tego pisma nie dostałem do ręki, ono nie było do mnie adresowane. Ja dostałem kopię odpowiedzi pani sekretarz.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: czy z tego pisma wynika, że jest to odpowiedź na pismo, o którym mówi pan przewodniczący?

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu p. Eryk Rawicki: tak, z tego pisma wynika, że w sprawach związanych z ewentualnym korzystaniem przez Start z tych obiektów ma wypowiadać się MOSiR. Start się do nas jeszcze nie zwrócił.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Sylwester Pawłowski: twierdzę, że z formalnego punktu widzenia adresatem pisma klubu Start jest UMŁ. I z związku z tym jeśli pani sekretarz w takim przypadku udziela odpowiedzi, że tę kwestię będzie regulował MOSiR, to kwestią wewnętrzną dyspozycji jest, czy MOSiR ma odpowiadać, czy ma czekać na kolejne pismo w tej sprawie. Jeśli z treści pisma pani sekretarz nie wynika, że klub ma zwrócić się do MOSiRu z kolejnym pismem, to w rozumieniu klubu w obrocie urzędowym jest pismo, z którym wystąpił zarząd klubu w dniu 25 stycznia. I związku z tym klubu nie interesują meandry funkcjonowania Urzędu, klub interesuje konkretna odpowiedź na pytanie postawione w piśmie. A to że pani sekretarz informuje jakie są meandry funkcjonowania Urzędu i jak będzie korespondencja dalej przebiegała, to zupełnie inny wymiar. Klub nie pyta kto będzie decydował o przyszłości tylko zwraca się z konkretną prośbą. Trzeba się do tego odnieść w sposób merytoryczny, a nie urzędowy.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: myślę, że wystarczyłoby aby pani sekretarz przekierowała pismo na wydział pana Rawickiego, a tego nie zrobiła. W związku z tym, ja rozumiem, że pan dyrektor nie chciał wychodzić przed szereg skoro uważał że to jest w kompetencji pani sekretarz.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Sylwester Pawłowski: ja jestem daleki od zarzutów pod adresem pana dyrektora Rawickiego. Ja twierdzę, że sprawa wystąpienia klubu z punktu widzenia merytorycznego nie została w żaden sposób załatwiona. A przecież klub zwraca się z określoną prośbą. Czas mija, grupy trenują albo nie trenują.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu p. Eryk Rawicki: grupy trenują. Ja się oczywiście sprawie przyjrę. Ale z mojego doświadczenia i z mojej wiedzy, Startowi jest wygodniej

działać w takiej sytuacji jaka jest teraz. My mamy w pewien sposób związane ręce, ponieważ my tego obiektu de facto nie mamy i nie możemy decydować o tym, co tam się dzieje.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: czy pan dyrektor ma możliwość zajęcia się tą sprawą, aby klub otrzymał odpowiedź w formie, w jakiej postuluje pan przewodniczący Pawłowski.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu p. Eryk Rawicki: tak panie przewodniczący, ja wrócę do siebie i przyjrę się sprawie. W mojej ocenie, my nie jesteśmy właściwym organem, aby tę korespondencję prowadzić.

Przewodniczący Komisji radny p. Jarosław Tumiłowicz: wobec braku spraw w tym punkcie – zamknął obrady komisji

Protokół sporządziła:

Komisja przyjęła protokół

Sekretarz Komisji

Przewodniczący Komisji

Monika Olejniczak

Jarosław Tumiłowicz